

Protokół
przesłuchania podejrzanego

Kraków dnia 27.V.1952r.

Gil Jan ppor. Oficer Sledczy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie przesłuchał w charakterze podejrzanego :

Barana Ryszarda
/ personalia w aktach/

Pyt. Opowiedzcie o swej działalności w ramach nielegalnej organizacji podziemnej działającej na terenie Kamienicy ?

Odp. Pracując od 1948r w tartaku na terenie Kamienicy pow.Limanowa- pod koniec 1949r poznałem inż. Kukawskiego Mariana, który w tym czasie został przydzielony na stanowisko kierownika w/wspomnianego tartaku. Pracując wspólnie bliżej poznaliśmy się i żyliśmy z sobą w dobrych stosunkach koleżeńskich, a nawet stołowałem się u niego do końca 1951r. Wiosną 1951r. zjawił się na terenie Kamienicy NN osobnik i zamieszkał u inż. Kukawskiego Mariana, zamieszkując tam u niego do kwietnia 1952r. Kukawski Marian przedstawił go jako swojego kolegę, a faktycznie kim on był tego nie wiem. Zwracając się do tegoż osobnika - tak Kukawski Marian jak i siostra Kukawskiego - Wanda mówili mu "Musio". O tym, że występował pod pseudonimem "Montanna" dowiedziałem się tu dopiero w śledztwie. Tenże "Musio" nie wychodził z domu nigdzie, unikał poprostu styczności z obcymi ludźmi, ponadto nigdzie nie pracował, co stwarzało stawało się nam jego zachowanie przeto bardziej podejrzane. Na temat "Musia" rozmawiałem z koleżanką biurową Budą Zofią i oboje wysuwaliśmy podejrzenia co do osoby "Musia" i jego nieuzasadnionego pobytu w Kamienicy. Jesienią 1951r. daty bliżej nie pamiętam, jak również nie pamiętam bliżej w jakich okolicznościach w prywatnym mieszkaniu u Budy Zofii powiedziała mi ona, że Kukawski Marian i "Musio" starają się wciągnąć ją do organizacji podziemnej. W jakiej formie mi to powiedziała tego dokładnie już nie pamiętam - może ona będzie lepiej pamiętać. Ja ze swej strony zapytałem jak się ustosunkowała, na co odpowiedziała mi, że nie wyraziła zgody - dając odpowiedź odmowną. Na jej oświadczenie powiedziałem "skuszenie postąpiłaś, gdyż ja tak samo bym postąpił". Po paru dniach zostałem zaproszony osobiście do mieszkania prywatnego Kukawskiego Mariana i tam z kolei mnie "Musio" proponował wzięcie udziału w pracach nielegalnej organizacji. Z uwagi, że ja odmówiłem jego propozycji

338

85

"Musio" na temat tej nielegalnej organizacji nie przeprowadzał żadnych rozmów i dlatego też o działalności w/wspomnianej organizacji nic szczególnego nie wiem. Nie wykluczam tego faktu - lecz nie pamiętam aby także samo w w biurze miałem wysuwane propozycje wstąpienia do nielegalnej organizacji ze strony inż. Kukawskiego. Po mej ^{III}odownej odpowiedzi, w późniejszym okresie tak Kukawski jak i "Musio" nie starali się mnie zwerbować do organizacji i na temat spraw organizacyjnych nie wchodziłi oni ze mną w rozmowy, mimo że od czasu do czasu spotykaliśmy się i rozmawialiśmy z sobą. Ja ze swej strony jak i koleżanka Buda Zofia - postanowiliśmy unikać spotykania się z "Musiem". Wiedząc o istnieniu nielegalnej organizacji na podstawie przeprowadzonych rozmów z koleżanką Budą Zofią oraz z samym "Musiem" nie doniosłem o tym władzom powołanym do ścigania przestępstw, ponieważ obawiałem się zemsty ze strony innych członków w/w organizacji będących w kontakcie z "Musiem".

Na tym protokół przesłuchania podejrzanego przerwano. Protokół spisano zgodnie z moimi zeznaniami co po przeczytaniu go osobiście własnoręcznie podpisuje jako zgodny z prawdą to co zeznałem.

Przesłuchał

Zeznał

Oficer Śledczy UBP. w Krakowie

Baran Ryszard

Gil Jan ppor.

Odd. w e. z.
2. egz. ydz. III
1. egz. teczka
1. egz. a/a
Wyk. H.